

GAZETA KORRESPONDENTA WARSZAWSKIEGO Y ZAGRANICZNEGO.

Z WARSZAWY DNIA 15. MAJA ROKU 1800. we WTOREK.

Prośba do Osob Dobroczynnych.

Przez zdarzony na dniu 6. Maja przy Ulicy Nowolipie zwany pożar, wiele familij majątki swoje zupełnie utraciło. Nie są one w stanie zdobyć się same na sprawienie rzeczy nie odbicie potrzebnych, wzdychają zatem w oczekiwaniu przyszłości pod ciężarem ubóstwa i smutku. Mała składka przez tutejszych przyjaciół Ludzkości i dobroczynne osoby zebrana, otarłaby zaiste łzy tych, bez własnej winy o nieszczęście przyprawionych biednych ludzi. Miły mój sąsiad W. Jpan Antoni de Zadera oświadcza się z chęcią zbierać to, co miłość bliźniego ofiarować zechce, i między biednymi sumiennie rozdać, ja zaś wsparty na dobroci przedsięwziętej rzeczy, poważam się upraszać tutejszą dobroczynną Publiczność, ażeby tym sposobem na ratunek nędzy pospieszyć raczyła — w Warszawie dnia 7. Maja 1800.

Hoyoll Dyrektor Regencyi.

z Wiednia dnia 3. Maja.

Gazeta dzisiejsza Dworska ogłasza następujące wiadomości:

„Generał *Melas* pod dniem 22. Kwietnia doniósł daley z *Sestri di ponente*, iż teraz obozującym przed *Genuą* wojskom Cesar skim po tylu ustawnych i ciężkich marszach rozkazał wypocząć, a tym czasem stara się zająć pozycyą jeszcze utrzymać przeciw wszelkiemu atakowi nieprzyjaciela, przez wysypanie szaniec.

Generał *St. Julien* z swoją brygadą ma zlecenie kierować blokadą *Sawony*, gdy tymcza-

sem użyte teraz do tego 9. kompaniów *Stuarta* mają nazad do armij wrocić.

Admirał *Angielj* i *Keith* doniósł Generałowi *Melas*, iż zostająca pod kommandą jego na morzu przed *Maltą* siła morska, pokonała w tamtejszey okolicy po gwałtowney bitwie okręt nieprzyjacielski *Wilhelm Tell* od 80 armat z tyśiącem ludzi ekwipażu, tudzież iednym Admirałem *Francuzkim* i zaięła go.

Tenże sam admirał garnizonowi Cesar skiemu w zamku *Finale* znajdującemu się dowiozł potrzebną dla niego żywność.

F. M. Baron *Kray* pod dniem 25. i 26. z *Donaueschingen* donosi, iż nieprzyjaciel na wspomnionym dniu 25. wtargnął z siłą od *Kehl* i *Starego Brisach*, nasze iednak przednie strażę w tym przewidzianym już przypadku, miały rozkaz w żadną ieszcze dotąd mocną nie zachodzić z nieprzyjacielem bitwę.

Tym czasem F. M. *Kray* połączył prawe skrzydło dywizyi F. M. L. *Nauendorff* z korpusem Generała *Giulay* równie iak korpus F. M. *Starray* z korpusem F. M. L. *Kienmayer*, całą zaś główną siłę w dwóch obozach pod *Villingen* i *Donaueschingen* rozłożył, aby z tej pozycyi mógł to rozpocząć, co podług okoliczności przyzwoitym do czynienia będzie. Nieprzyjaciel ruszył się także przeciw stojącemu w krain *Gryzonow* i *Voralbergu* F. M. L. Xiągęciu *Reuss*, ze wszystkich tych przeto okolic, dalszych doniesien oczekiwać należy.

Nadzwyczajny dodatek do gazety Dworskiej pod dniem 1. Maja ogłoszony, donosi o
Nn

biecane szczeguły bitwy zaszły pod *Voltri*, tudzież potyczek na obu skrzydłach pozycyi w *Monte Lodrino i alle Moglie*:

Nieprzyjaciel stanawszy w porządku do bitwy na gorze *Armetta* obrotami swemi wkiazywał zamiar ataku na nasz szrodek, gdy tym czasem z kolumną od 4 tysięcy ludzi uderzył gwałtownie na nasze lewe skrzydło. Punkt *Lodrino* dał korzystną sposobność G. *Busy* do odparcia tego ataku. Nieprzyjaciel przypuścił potym drugi atak na wojska połączone pomiędzy *Monte Lodrino* i stanowiskiem *alle Moglie* stojące, lecz i ten równie odpartym został.

Nakoniec nieprzyjaciel z wzmocnioną siłą i trudną do uwierzenia zapalczywością uderzył na stanowisko *Alle Moglie*, lecz Generał *St. Julien* umiał je równie roztropnie iak walecznie obronić.

Nasza w tej rozprawie strata wynosi 200. ludzi zabitych i do 500 rannych. Pomiedzy pierwszymi znajduje się major *Rittern* od regimentu *Latterman*. Nieprzyjaciela strata musi być dwa razy większa. Potyczka trwała aż do nocy, dla tego nie mogliśmy wiele pola zająć, lecz nazajutrz nieprzyjaciel opuścił wzgorki *Salsello*.

W tym samym czasie Generał *Latterman* napadniętym został w stanowisku swoim *Arbizola Marina* od 3 tysięcy wojska *Francuzkiego* przez samego Generała *Masenc* prowadzonego. Zaczął z początku kilkorakie przypuszczać ataki na oba nasze skrzydła, lecz te obronione zostały przez naszych grenadierów. Nakoniec uderzył z główną siłą na czoło wojska naszego, lecz został i tu odpartym, a zamiar jego otworzenia sobie drogi do *Sawony* tym samym upadł.

Względem zaszłej bitwy pod *Voltri* Generał *Melas* następujące podaje szczeguły.

Dnia 18. zrana Generał *Melas* wszedł na

naywyższy punkt góry *Fajale* dla rozpoznania zajętego przez nieprzyjaciela stanowiska, i postanowił atakować w dwóch punktach *Cabane di Voltri i Madonna* obozującego nieprzyjaciela, gdy tym czasem trzy inne brygady miały zatrudnić rozłożonego nieprzyjaciela na wzgórkach *Arenzano*.

F. M. L. *Ott* miał przeciw *Madona del aqua Santa*, Podpułkownik *Richter* przeciw *Cabane di Voltri*, a Generał *Busy* prosto do *Voltri* wkroczyć, tak połączony atak miał przeto z 3. kolumnami być ulkuteczniony.

Generał *Melas* oddzielił potym kolumnę jednego batalionu z regimentu *Nadastego* pod komendą majora *Brusch* do natarcia na lewe skrzydło nieprzyjaciela. Gdy jednak w drodze naraził na kolumnę F. M. L. *Ott*, przeto wziął z sobą 3 kompanie strzelców *Mariasego* i 1. batalion *Frölicha*, oddawszy batalion *Nadastego* F. M. *Ltowi Ott*, i wyruszył dalej przeciw nieprzyjacielowi.

Strzelec rozpoczeli utarczki wspierani przez batalion *Frölicha*, nieprzyjaciel który widział tak szczupłą liczbę wojska z wielkim mężstwem posuwającą się, ścigał znaczne siły swoje, i wysypał potężny ogień na naszych wojowników, lecz ci nieustraszenie postępując wzięli szturmem główny punkt, i przymusili nieprzyjaciela do ucieczki, tak iż z wzgórka na wzgórek przechodząc i nigdzie się utrzymać nie mogąc, musiał porzucić miejsce *Voltri*, które zaraz przez wojsko F. M. L. *Ott* osadzonym zostało, a nieprzyjaciel aż ku *Sestri di ponente* był ściganym.

Tym czasem nieprzyjaciel w liczbie 5 tysięcy ludzi przybył z *Arenzano* i uderzył na strzelców *Muriasy*. Lecz nadeszły inne kolumny zapewniły dalsze ściganie nieprzyjaciela. Marsz pierwszej kolumny naprzeciw *Sestri* pod dowództwem Podpułkownika *Rich-*

ter największy się przyczynił do pomyślnego skutku.

Bitwa skończyła się późno w nocy, gdy o to jeszcze godzinie nieprzyjacielowi uciekającemu od *Madonna del aqua* zajęliśmy chorągiew i wielu jeńców. Liczba niewolników poznany podana będzie, gdyż G. *Melas* nie ma jeszcze dokładnego w ręku swoich opisu, a i teraz dopiero za wniściem do *Sassello* znalazł szpital od 180 rannych *Francuzów*.

Pozycja armij została rozciągniętą od *Dente di Fajale* do *St. Nicolas di Voltri*, samo *Voltri* zostało mocno osadzone, a forpoczty ile możliwości naprzód posunięte.

z Paryża dnia 25. Kwietnia.

Ponieważ wojna we *Włoszech* w zupełnym jest już biegu, przeto zapewniam tu na nowo, iż Pierwszy Konsul *Bonaparte* w tych dniach niezmiennie do *Dijon* wyjedzie. Z resztą Rząd jeszcze dotąd żadnych od *Generala Masseny* nie ogłosił raportów.

Na dniu 21. Konsulowie wydali do mieszkańców departamentów zachodnich, którzy prawem 14. Stycznia z pod konstytucji wyjętymi byli, następującą Proklamacyą.

„Obywatele. Z wielkim żalem widzieli się być przymuszeni Konsulowie Rzpltey do postanowienia i wprowadzenia w wykonanie Prawa które okoliczności koniecznym zrobiły. Te okoliczności już minęły, obcy agenci opuścili ziemię waszą, a dowodczy którzy was podburzali, uznali obłąkanie swoje. Rząd uważa was odtąd za *Francuzów* podległych prawu, i zjednoczonych z sobą przez wspólny interes, i jednolity sposób myślenia. Jeżeli Rząd dla skutecznego tego do praw powrotu przymuszony był użyć wielkiej siły, komendę jednak nad nią powierzył Generalowi *en chef Brune*, który z potrzebną surowością umiał łączyć tę braterską dobroć, która w czasie niezgody Obywatelskiej szuka tylko niewinnych, i znajduje ludzi zasługujących na usprawiedliwienie i litość. Kon-

stytucya znowu panowanie swoje u was zakłada. Będziecie odtąd żyć pomiędzy urzędnikami Rzpltey, którzy prawie wszyscy znani wam są z talentów i cnot swoich i którzy nigdy ani nienawiści ani zemsty wykonywać nie myślą. Spuśćcie się na ich staranność, przywołają oni wśród was przyjemną zgodę, i dadzą wam doznawać dobrodziejstw Wolności. Zapomniacie o wszystkich tych wypadkach, którei charakter *Francuzki* brzydzi się, a które przeciwły się waszemu ku prawom posłuszeństwu i waszej ku Ojczyźnie wierności. Miejcie zaufanie w tych, którym teraz los wasz został powierzony. Nadgroda prac ich będzie, wasz ku nim szacunek. Nie szukają oni innej sławy, jak tej, iż *Francyą* wydarli z pod domowych rozruchów, ani innej dla siebie nadgrody, jak aby w sercach waszych żyć mogli.

(Podpisano) *Bonaparte*.

Innym wyrokiem ogłoszono, iż konstytucya od dnia 24 t. m. wprowadzona jest znowu do Departamentów *Cotes du Nord*, *Ille i Vilaine*, *Morbihan* i niższej *Loiry*, wszystkie zaś nadzwyczajne środki zniesione są.

Stosownie do raportu złożonego przez Ministra interesów zagranicznych Obywatela *Talleyrand*, Konsulowie wydali wyrok na mocy którego ciążo nasze dyplomatyczne cztery mieć będzie stopnie, to jest: Sekretarzów legacji drugiej klasy, Sekretarzów legacji pierwszej klasy, Ministrów pełnomocnych i Ambassadors. W Departamencie interesów zagranicznych ma być założona szkoła młodych dyplomatów. Powinni oni rozmaite odbywać examina. Jeżeli uznani będą za uczniów, to będzie pierwszym ich stopniem, i mogą potem przy departamencie zagranicznym, lub w świecie legacji być użytemi. Ktokolwiek wyżej na stopień dyplomatyczny postępować będzie, odbierze oddzielny patent. Do każdego stopnia osobna pensya jest przywiązana. Wszystkie pensye naszych Agentów

dypłomatycznych z dwóch części składać się będą, to jest z pensyi przywiązanej do właściwego urzędu i z pensyi przywiązanej do stopnia. Wszakże stopień nie będzie koniecznie z rangą urzędu powiązany. Pierwszy Konsul może nadać jednemu agentowi stopień, który wyższym będzie od jego urzędu, albo powołać go na urząd który wyższym będzie od jego stopnia. Wszyscy teraz użyci agenci otrzymają dyploma na swój stopień. Jeżeli przez 4. lata służyli, na ow czas otrzymają stopień odpowiadający randze urzędu ministeryalnego, jeżeli mniej służyli, otrzymają niższy stopień. Szefowie kancelaryi polityczney, będą w randze sekretarzów drugiej klasy, niżsi szefowie dywizyi polityczney, będą w randze sekretarzów legacyi pierwszej klasy, szefowie zaś dywizyi polityczney w randze Ministrów pełnomocnych, a Minister interesów zagranicznych w randze Ambassadors. Pierwsze osoby powinny jednak przynajmniej przez 4. lata służyć, a Minister interesów zagranicznych w ten czas tylko urząd Ambassadors pozyska, kiedy wprzód odbywał rangę Ministra pełnomocnego, lub przez dwa lata administrował departamentem swoim. Bywsi agenci dyplomatyczni którzy przed 1. *Germinal* roku 8. odwołanemi zostali, mają otrzymać stopnie i pensye stosowne do odbywanej służby. Ta powinna była trwać przynajmniej przez 4. lata, a dwa lata przez ciąg rewolucyi. Jeżeli który minister lub agent dyplomatyczny służył przez lat 25. na ow czas otrzyma za pensyą stopień randze swojej odpowiadający, ta pensya może być także podług okoliczności powiększoną. Ci agenci dyplomatyczni którzy się w roku 1789. odsuneli, i pensyą odbierają, uwolnieni są od dowodzenia usług swoich w czasie rewolucyi odbywanych. Powinni otrzymać pensyą od 1. *Germinal* roku 8.

Pensye stopniów dla naszych agentów dyplomatycznych którzy oprócz tego pensye do urzędów swoich przywiązane odbierać będą, w następującym sposobie są oznaczone. Dla stopnia Ambassadors 10. tysięcy franków, dla Ministra pełnomocnego 6. tysięcy, dla Sekretarza legacyi pierwszej klasy 2400. dla Sekretarza legacyi drugiej klasy 1000. franków, a dla uczniów dyplomatycznych patent otrzymujących 600. franków. Dla naszych Kommissarzy handlowych osobne wydzie urządzenie.

Tutejszy Prefekt pod dniem 21. t. m. wydał następujące rozrządzenie:

„Ponieważ Obywatelka *Dupré Genešte* małżonka Obywatela *Lacheze* bywszego sprawującego interessa Rzpłtey *Brancuzkiej w Wenecyi*, żądała, aby wolno iey było ciało zmarłego na

dnia 20. ośmio letniego syna swojego spalić, a Prefekt Departamentu *Sekwany* uważa, iż ostatnia staranność zwłokom ludzkim oddawana, jest sprawą religijną, którey sposob i wykonanie władza publiczna przepisywać nie może bez naruszenia wolności opinii, przeto stanowi co następuje:

- 1.) Obywatelka *Dupré Genešte* ma pozwolenie spalenia zwłoków zmarłego syna swojego.
- 2.) Ta ceremonia żałobna ma się odbywać za *Paryżem* na obszernym i zamkniętym placu w przytomności agenta municypalnego i dozorców pogrzebow.
- 3.) Obywatelka *Dupré* powinna Prezydentowi 1go okręgu przez świadectwo agenta municypalnego dowieść, iż ciało spalone i popioły zebrane zostały.

(podpisano) *Frochet*.

W *Auxonne* w *Burgundyi* fortyfikacye są naprawiane.

Dowiadujemy się teraz, iż jeszcze od dnia 16. t. m. General *Mack* nagle z *Paryża* wyjechał.

Przez *Bordeaux* donoszą, iż jedyna fregata z 300. ludźmi od naszey armij *Egipskiej* i z jednym Adjutantem Generala *Klebera* do *Tulonu* przybyła. — Dziwną się tu bardzo, iż podobna wiadomość nieprzychodzi prosto z *Tulonu*, ale z okrażeniem aż przez *Bordeaux*. Zapewne to jest statek awizowy, który wiadome już depesze od G. *Klebera* przywiozł.

Procz *Tulonu*, założone są jeszcze na pobliskich *Hieryjskich* wyspach kwarantanny dla armij, którey powrotu z *Egiptu* oczekujemy.

Bywszy nasz Ambassador w *Madrycie* Obywatel *Guillemardet* jest tu w tych dniach nazad spodziewany.

Z listy emigrantów wymazano także 114. rzemieślników z departamentu południowego. *Karol Lameth*, bracia *Romeuf*, *Sicard* i inni podobnegoż doznali dobrodziejstwa.

Gdy trybunał kassacyjny pierwszemu Konsulowi *Bonaparte* był prezentowanym, ten w odpowiedzi swojej między innemi wyraził: „Przymioty wojskowe są tylko w niektórych okolicznościach i czasach potrzebnymi. Lecz cnoty obywatelskie które są znamięm urzędników publicznych, mają jeszcze większy wpływ na szczęśliwość obywatelką.“

Kąpiele mineralne we *Francyi* mają być na trzy lata więcej dającemu w arende puszczone.

Papiery krajowe znowu podniosły się w cenie. Nasz Rząd zatrudnia się teraz także losem pensyonowanych ze skarbu w stanie biednym zostających. Wydał już wyrok swoy do zapłacenia im zaległości.

Obywatel *François* z *Neufchateau* wydał w tych dniach małe dzieło w dwóch częściach pod tytułem *Conservateur* zawierające w sobie

ułamki Historji i Statystyki. Pomiędzy innemi znajduje się tam także list sławnego *Jana Jakuba Rousseau* do Pani Marszałkowej de *Lucembourg* pisany w następującej treści:

„Jeszcze rzeczy miałem Wpani powiedzieć, nimem ją opuścił! Lecz czas niedozwolił mi tego. Muszę więc spowiedź moją skrócić, a szlachetnemu sercu twojemu, ostatnią tylko tajemnicę moją powierzyć. Wiedz że więc, iż ja od lat 16. z ubogą dziewczyną, która przy mnie mieszka, w najszybszym żyłem spółkowaniu, iż stan mój przysilił mię żyć z nią w dalszym czasie jako z siostrą. Moje przywiązanie do tej dziewczyny jeszcze się nie zmniejszyło, bez Wpani zostawiłbym ją w położeniu wszelkiego wsparcia pozbawionym, a przez to zrobiłbym ostatnie chwile życia mojego nieznośnemi. Owocem tego z nią związku było pięcioro dzieci, które do szpitala podrzutkow były odesłane; lecz z tak małą z strony mojej troskliwością o ich w dalszym czasie wyznalezienie, iż nawet dzień ich urodzin zapisać zaniedbałem. Wyrzuty sumnienia względem takowej niedbałości od kilku lat spokojność moją mieszały, a zostając w niemożności naprawienia tego, smucę się nad tym z wielkim moim i matki żalem. Położyłem tylko na powiciu najstarszego dziecięcia znak, którego zachowałem kopią. To dziecko zapewne w zimie roku 1746. lub 1747. urodzić się musiało. To jest wszystko, co wiem w tej mierze.“ — Na tym się kończy list tego praktycznego Filozofa.

Wkrótce mianowani będą Prefektowie marynarki. Cały korpus marynarki ma także nową otrzymać organizację. 1800. teraz w służbie zostających officerów ma być zatrzymanych.

Podług planu Rady Stanu terytorium morskie Rzpltey ma być podzielone na 6. okręgów, których miejscami głównymi będą: *Havre*, *Brest*, *l'Orient*, *Rochefort* i *Tulon*. Dla okręgu departamentu *la Manche* i od granic Rzeszy politey *Batawskiej* aż do *Dunkierki*, jeszcze żadne miejsce główne nie jest oznaczone. W każdym z tych portów będzie postawiony Prefekt marynarki, który prosto pod rozkazami ministra morskiego zostawać i z nim korrespondować ma. Pod prezydencją Konsula *Cambaceresa* Rada Stanu po uczynionej w tej mierze rozprawie przyjęła ten projekt. W Radzie Stanu zdawał raport Ob. *Casarelli*. Minister interesów zagranicznych Ob. *Talleyrand* tak jest chorym, iż podpisywać nie może. Szef dywizyjny Ob. *Hermann* wyręcza go w tej mierze. Wczoraj pierwszy Konsul oddawał mu wizytę.

Na wniosek Rady Stanu pierwszy Konsul uchwalił, aby wielu obywatelom, którzy z *Gwadalupy* i z *St. Domingo* jako deputowani

tu są przyślanemi, lecz podług nowej konstytucji do prawodawstwa przypuszczonemi być nie mogą, Summa 6 tysięcy franków w nadgodę za kosztą podróży zapłacona została.

Główna kwatera armij *Reńskiej* dla tego mowiono, że do *Kolmaru* jest przeniesiona, iż tam administracye wojskowe zostawać będą. Z dobrego porozumienia trwającego pomiędzy *G. Berthier* i *Moreau* obiecają tu sobie najlepsze skutki dla przyszłej kampanji. Po wszechnie także zapewniają, iż kampania ta będzie stanowiącą, lecz najmniej krwi rozlewu z pomiędzy innych kampaniów przyniesie.

Załoga na gorze *Cenis* przez wojska nasze odzyskaną, znacznie jest wzmocnioną.

Dziennik *Obrońców Ojczyzny* podaje następujące wiadomości.

„Z *Nicei* dnia 10. Kwietnia. Na dniu 6. G. *Melas* atakował *Bochetta* w własnej osobie na czele 18 tysięcy wojska, lecz z znaczną stratą odpartym został. Tegoż samego dnia 12 tysięcy *Austryaków* przeszedłszy przez *Bormida* opanowali *Montelezzone*, *Sawonę* i *Vado*. Wojska *Francuzkie* schroniły się do zamku *Sawona*. Na dniu 8. G. *Masena* wyruszył przeciw *Passerello* i *Montenotte*, odciął dywizyj nieprzyjacielską która była w *Sawonie*, zajął 2700 jeńców, pomiędzy którymi znajduje się G. *Ludi* i ścigał nieprzyjaciela w jego ucieczce. Czekamy na potwierdzenie tych wiadomości przez urzędowe raporty. (Inne doniesienia mówią o zajęciu w niewolę Generała *Austryackim Zubi*, a inne o Pułkowniku *Asperg*).„

Jedna Dama *Paryska* sławna mianowicie z ubiorów najwięcej do nagości zbliżonych, odebrała niedawno wśród licznie zgromadzonej u siebie kompanji elegancką szkatułkę z złotym kluczykiem i napisem *Stroy dla Pani N....*. Nie wątpiąc, iż jeden z ich wielbicieli podarunek ten przyśłał, spieszy się z otworzeniem szkatułki, lecz jakie zadziwienie, nie znajduje w niej tylko jeden liść winny.

Za Rządu *Ludwika XVI.* wzbraniano się uznać Panią de *Montefson* za małżonkę Xiążęcia *Orleans* Ojca Xiążęcia gilotynowanego. Xiążę i dziedzice jego wyznaczili Wdowie pensję od 80,000 liwrow, którą rewolucya zagarnęła. Rząd nasz zapewnił znowu dla Pani *Montefson* tę należność, i slychać, iż ma teraz nazad do *Francji* powrócić.

Wspaniała galerja obrazów Pałacu *Królewskiego* (teraz *Równosci*) którą był *Laborde Merville* dla Xiążęcia *Orleans* za 500000 franków zakupił, a którą ón w początku rewolucyi do *Londynu* wywieść kazał, zakupiona tam jest teraz przez 3 Lordów na spekulacyę za 45 tysięcy gwineów. Chcą oni każdy obraz z osobna przedawać i już mieli zbyć za 150

tyficy frankow trzy *Marye Hannibala Carache*, dzieło naywypracowańsze tego sławnego malarza, i obraz *Chrystusa* w grobie.

Wiadomo jest, iż *Bonaparte* wydał wyrok, aby nazwisko departamentu, który naywięcej kontrybucyow do końca *Germinal* opłaci, ogłoszone było jako dobrze załufzone oyczyźnie, i że iedna ulica *Paryża* maiego nazwisko otrzynać. Departament *wyższy Saony* domaga się teraz o ten zaszczyt, gdyż procz wszystkich dawniejszych kontrybucyow, zapłacił ieszcze na rok 9 naprzód 76 tyficy frankow.

Dnia 22 Trybunał który się teraz dwa razy na miesiąc zbierać będzie, odprawił festiwa, na której po nowym wyborze na Prezydenta Ob. *Favre*, rozdał wielu członkom pozwolenie do wyiechania na wieś. Rada Stanu przygotowywa iuż proiekta, nad któremi Ciała Prawodawcze czynić będąc rozrządzenie.

Prefekt policyi *Paryża* wydał rozrządzenie względem kąpieli tutejszych. Nikt nie może kąpać się w rzece, ale w łazienkach na niey wystawionych. Nikt nie powinien obnażony, z kąpieli wychodzić. Łazienki będą zamknięte od godziny 10 w wieczor aż do świtu.

Statek z *Londynu* przybyły został przytrzymanym, gdyż znaydowały się na nim paszkwile przeciw pierwszemu Konsulowi.

Nowy kommandant tutejszey dywizyi G. *Mortier* wydał odezwę do tutejszey gwardyi narodowej. Z gorliwości okazanej przez nie w ciągu całej rewolucyi, obiecuie sobie szczęśliwe skutki w utrzymaniu spokojności i porządku.

Gdy deputacya od teatru Rzpłtey była niedawno u Pierwszego Konsula z oddaniem mu powinney attencyi, ten zapytał się Aktorow: Jak mogli tego dokazać aby rozmaite interesy i sposoby myślenia połączone zostały? Myślny tak zrobili odpowiedział *Dazincourt* iak ty Konsulu, ubolewaliśmy nad złośliwemi, usprawiedliwialiśmy słabych, i podwoiliśmy naszą gorliwość.

Jedna *Angielka* straciła przed 6 laty mowę będąc paraliżem naruszoną, lecz za powtórny atakiem paraliżu odzyskała znówu też mowę wprzeszłym miesiącu. Mąż przy niey siedzący gdy zagnał usłyszał z naywiększą tęgością i krzykiem wymowione przez nią słowa, tak strachem został przeięty, iż sam mowę znówu utracił.

Wiadomość o zajęciu góry *Cenis* przez oddział z 800 ludzi złożony przesłana była Rządowi przez Generała kommandującego armią odwodową, ale razem doniesiono było, iż Generał *Thureau* wyruszywszy z *Briançon* ku *Suzie*, przymusił woyska *Austryackie* do ustąpienia z tego stanowiska.

Po tych szczegółach Dziennik urzędowy dodaje: Jest wielkim podobieństwem, iż koło Fortuny tey ieszcze kampanij swoy obrot odmieni. Urzędnicy którzy dziś politycznym Rządu *Francuzkiego* styrem kierują, potrafią z przyiazney korzyścić pory, i szczęście Rzeczypospolitey stałym uczynić.

Rząd kazał ogłosić następujące obwieszczenie: Obywatele którzy ofiarowali swoy kredyt na uekwipowanie ochotników armij Odwodowej, wezwani są, ażeby zapisane na ten koniec przez siebie summy złożyli w ręce generalnego sekretarza Prefektury.

Obywatele którzy zechcą w ogłoszoney iuż szanowney Liście Imiona swoje umieścić, mogą się zapisać u Prezydenta swego okręgu lub też w generalney kancelaryi Prefektury.

Kancellarya generalna odbierać będzie zapisy i summy każdego dnia zacząwszy od drugiej aż do czwartej godziny.

Osoby ktore żadać będą ażeby ich Imiona nie były drukowane, lub ażeby ogłoszono summy na iakie się zapisały, oświadczą to swoje życzenie w generalney kancelaryi Prefektury, gdzie w tey mierze dogodzonemi będą.

Naradzanie się pomiędzy Ministrem marynarki, i Wydziałem marynarskim Rady Stanu, względem Administracyi portow, trwało przez cztery posiedzenia, w czasie których nie uważano ani jednego wyrazu, któryby dał postrzegać innę z obojey strony pragnienie, iak tylko to, iakie się mogło do wspólnego stosować oświecenia.

Minister żadał, ażeby w czterech wielkich portach postanowieni byli urzędnicy, inni do budownictwa, inni do służby wojennej, inni do rachunkow.

Wydział domagał się o Prefekta Marynarki którego powaga zapewniałaby więcej iedności i pospiechu w wykonywaniu urzędzeń. Zdanie wydziału zostało przyjętym; a zatym zgodzono się na czterech Prefektow, którzy iak się zdaie, postanowieni będą w *Brest*, w *Tulonie*, *Rocheport* i *Antwerpij*.

Dziennik *Klucz Gabinetow* uwiadomia nas o zupełnie zakończonych krokach nieprzyja-cielskich pomiędzy *Mercyrem* i *Newtonem*, i że plac wojny zostawiony teraz jest *Stenografom*, *Oktografom*, i *Taszygrafom*, z których każdy utrzymuje, iż wynalazł naylepszy sposob równie szybkiego z mowieniem pisania.

Dalszy ciąg wyjątkow z korespondencyi urzędowej w *Egipcie*.

28. *Nivos*. — List G. *Klebera* do swych pełnomocników. W nim uwiadomia ich o iednomyślney uchwale rady wojennej względem ustąpienia z *Egiptu*, Rada zdanie swoje na tym

zasadza, iż sily są rozproszone, iż nieprzyjaciele mają łatwość wniknąć do wschodniego brzegu *Nilu*, zwłaszcza gdy *El-Arisch* już jest zdobyte; iż nie jest podobieństwem bronić nadbrzeżów na 800. mil rozległych, i kraju na 10. tysięcy mil kwadratowych rozciągającego się; iż po napaści porażce trudność zgromadzenia wojska do *Alexandryi* jako miejsca zbyt od wszystkich punktów rozproszenia odległego, byłaby wielką; iż ogólne chęci żołnierzy palących żądzą powrotu do *Francyi*, są zdadne do przedsięwzięcia wszystkiego, aby im tylko stało się zadosyć; że nagana wyprawy do *Egiptu* na festyach Ciała Prawodawczego oświadczona, robi smutne na umyśle żołnierzy wrażenia; że nakoniec pozwolenie dane od *G. Bonaparte* do powrocenia z *Egiptu*, skoroby strata 1500. ludzi przez zarazę, wskazywała tego potrzebę, te to są silne pobudki powodujące Radę wojenną do przedsięwzięcia ustąpienia z *Egiptu*.

29. Nivos. — *Pełnomocnicy do G. Klebera*. Zdał mu sprawę z pierwszych konferencyj, na których rozważa względem artykułów traktatu czyniona była. Jedenaście początkowych artykułów i trzynaście, zostały po wielkich sporach załatwionemi. Trudności są nadewszystko podniecanemi przez agenta *Rosyjskiego*; będzie on przytomnym na konferencyach, na których roztrząsane będą artykuły pozostałe. Nieufność *Turków* wyrownywa ich bez rozumowi; powstają oni przez niewiadomość przeciw tym artykułom nawet, które są na ich korzyść. Pełnomocnicy zachęcają w końcu Generała, aby korzystał z czasu, dla rozpoczęcia wyciągnięcia wojsk z *wyższego Egiptu*, i ażeby spiesźnie wybierał kontrybucyę.

Tegoż dnia. — *Ciz sami do G. Klebera*. Zdał mu sprawę z opieszalego negocyacyj, pośpiechania, i donoszą mu o przyczynach tego. *Sidney Smith* jest dobrej wiary i chęci tam, gdzie go instrukcyje nie wiążą. Nalega na Generała iżby jak najprędzej wykonał ich rady w ostatnim liście dane, do czego przygotowaniami do odiązdu, i zgromadzeniem okrętów. *Sidney Smith* dał paszporta dla przewozowego statku, który ma być do *Francyi* wysłany; potrzeba go natychmiast wyprawić; Kommodor poszła na nim depesze do *Lorda Nelsona*, którego *Sidney Smith* uprasza o przyślanie statków najprędzej przybydź mogących. Radzą Generalowi aby oszczędzał dostatecznej liczby statków dla rannych i Kommissyji nauk i kunsztów, które będą zapewne nawięcej go zatrudniać.

30. Nivos. — *List W. Wexyra do G. Klebera*.

Wyraża swoje zmartwienie z tej miary, iż domaganie się o neutralność Porty uprzedziło jeszcze zaczęcie konferencyj. I że gdy Porta związana jest traktatami, przeto w tej mierze roztrząsanie miejsca mieć nie może.

1. *Pluvios*. — *List Pełnomocników do G. Klebera*. Szczegóły o armii *Tureckiej*; Trzeba śadzić, iż liczba wojsk *Tureckich* wynosi do 80,000 że ta jest w żywność opatrzona, i więcej ma jazdy niż piechoty.

W tym liście donosi o mającej nadejść flocie *Rosyjskiej* z 10,000 wojska lądowego. Takowe wzmocnienie da bezwątpienia wielki wpływ *Moskwie* na dalszy los *Egiptu*. Z tąd to pochodzi owa gorliwość *Sidneya Smitha* względem interesu pełnomocników *Francuskich*, i jego niespracowana ufilność w przyspieszeniu kresu negocyacji.

3. *Pluvios*. — *List tychże do tegoż*. Umowa jest zupełnie ułożoną w 22. Artykułach. Artykuły XV. XVI. i XVII. były bardzo trudnemi do wytargowania. Agenci *Rosyjski* i *Angielski* złączyli się wspólnie z Pełnomocnikami *Francuskimi*, dla nakłonienia *Turków* do zezwolenia na nie.

4. *Pluvios*. — *List tychże do tegoż*. W. Wexyr wyprawił gońca do *Konstantynopola* i fermany do *Mameluków* i do mieszkańców *Egiptu*, iżby zaprzestali wszelkich nieprzyjacielskich kroków. Nagła na Generała, aby posłał jak najprędzej ratyfikacyą i przyspieszył wykonanie traktatu. Nie było żadnej wzmianki o podarunkach, gdyż będąc w wojnie z *Turkami*, o tym wzmiankować nie można było. Nie domagaliśmy się o zakładników, ponieważ takowe zabezpieczenie na mało się zda względem *Turków*. Najlepsze zabezpieczenie będzie w zjednoczeniu naszych sił, w bacznej na wszystko ostrożności, i w zadawnionym nałogu, który mają *Turcy* uważania nas jako swych przyjaciół. Od podpisania traktatu pełnomocnicy doświadczały największych względów.

z *Bruxelli* dnia 26. Kwietnia.

Uzbroione statki które powróciły na piaszczynny i do portów *Angielskich* na brzegach północnego morza, naprawiwszy poniesione od nawałności szkody, wyszły zamtąd powtórnie w liczbie około stu żagłów rachując tak wojenne jako i przewozowe statki. Wiadomo jest, iż to uzbrojenie ma w sobie około 18. tysięcy wojska powiększej części infanteryi. Zdać się coraz większą pewnością, iż ta flota połączy się z dywizjami które już są gotowe na wypłynienie do portów kanałowych, i że po tym złączeniu cała siła uda się na miejsce swojego przeznaczenia. Jest teraz powsze-

chnym mniemaniem, iż ta wyprawa ma za cel morze *śrzedziemne*.

z Hagi dnia 29. Kwietnia.

Generał *Augereau* poiedzie także do *Eyndhoven* w *Brabancyi Batawskiej* dla obejrzenia zakładającego się tamże obozu od 6 tysięcy ludzi. Teraz odprawia rewie z wojskami w różnych stronach *Rzpltey*. Z resztą u nas wszystko jest w spokojności.

Wiadomość, iż rząd *Francuzki* dozwolił wyprawiania z *Anglij* materiałów dla fabryk naszych do portu *Antwerpij*, jest urzędową.

Z *Leodyum* i innych miejsc rozmaite korpusy ochotników już poszły do armij *Odwodowej* w *Dijon*.

Generał *Dumourier* powrócił nazad z *Peterzburga* do niższej *Saxonij*.

W *Texel* 12 majtkow za dopomaganie w poddaniu flotty *Anglikom* roku zeszłego, zostało rozstrzelanych.

z Stokolmu dnia 22. Kwietnia.

Z *Norkoping* odbieramy wiadomość, iż *Stan Rycerski* i *Szlachta* dla dobra trzech innych *Stanow* domagali się u *Krola*, aby służący od starożytnych czasów *Szlachcie* wyłączny przywilej posiadania dóbr *Szlacheckich* wolnych od wszelkiego gruntowego podatku, mógł być oddat rozciągniętym do reszty mieszkańców *Państwa*.

z Szwajcaryi dnia 24. Kwietnia.

Wiadomość o rozpuszczeniu u nas obu *Rad Prawodawczych* była fałszywą, zaburzenie jednak trwa jeszcze ciągle od ostatniego wypadku. W *Senacie* na dniu 20. artykuł gazety senatora *Pfifferra* narobił wiele hałasu, gdyż w nim porównywa proponowaną przez *Senat Konstytucyą*, z *Konstytucyą Jakobinow* roku 1793. i utrzymuje, iż *Senat* wielu w sobie mieści *Jakobinow*.

z Karlsruhe dnia 26. Kwietnia.

Wczoraj *Francuzi* w znacznych siłach przeszli *Ren* pod *Attenheim* i *Kehl*, z jednej strony posunęli się aż do *Appenweyer* a z drugiej aż do *Bischoffsheim* nie bez straty z jednej i z drugiej strony, tego poranku słyszeć się dała czasami jeszcze wystrzały. Wojska *Bawarskie* które dziś w wieczor do naszych okolic przybyły i które stały obozem pod *Oos* o puł mil od *Baden*, dziś jeszcze mają w dalszą drogę puścić się i około *Kuppenheim* stanąć, dokąd także *G. Staray* dziś przybył.

Dnia 27. przeżył *Renu* przez *Francuzow* na dniu wczorajszym odbyte, i dalsze ich posuwania się ku gorom z znacz-

nemi siłami, dały powód do wyruszenia wojsk *Cesarzkich* i *Rzeszy* które w okolicach *Manheimu*, *Heydelbergu* i *Bruchsal* pod rozkazami *G. Staray* stały, a które śpiesznym marszem z infanteryą, kawalerią i artylleryą udały się ku zagrożonym punktom *Kehl* i *Offenburga*. Nie można jeszcze dać pewnego raportu względem tego co tam zaszło, ponieważ poczta z *Rastad* została przerwana.

z Strazburga dnia 26. Kwietnia.

Wojska lewego skrzydła, które wczoraj przeszły *Ren* pod *Kehl* w liczbie trzech oddziałów, były dowodzone przez *G. Collot*. Dywizya prawej strony postępowała przez *Lahr*, Dywizya lewa udała się na *Freistadt* i okolice; *środek* postępował przez *Kork*, udając się ku *Offenburgowi*. *G. St. Suzanne* przeszedł także *Ren* tego poranku blisko *Lauterburg* z innymi oddziałami. — Szef brygady *Dubois-Crancé* został dnia wczorajszego zabitym przed *Kork* od kuli armatney. Ciało jego zostało tu przeprowadzone, i tego wieczora z honorami wojskowemi zostało pochowanym.

Generał *Lecourbe* miał także przeżyć *Ren* w *Szwajcaryi*, czekamy z niecierpliwością raportów od niego.

Dnia 28. Kwietnia.

Bitwy dnia 25 na prawym brzegu stoczone były nadzwyczajnie zacięte. Lewe nasze skrzydło pod przewodnictwem *G. Collota* opanowałszy *Auenheim*, pomknęło się aż za *Lings* na drodze ku *Bischoffsheim*. *Środek* pod komendą *G. Legrand* po mocnym z strony nieprzyaciela odporze, opanował *Neumuhl*, *Kork*, i *Legelshurst*; a ztamtąd udał się przez *Urloffen*, i *Appenweyer* ku *Renken*. Prawe skrzydło pod dowództwem *G. Souham*, przysunęło nieprzyaciela do ustąpienia z *Wilstadt*, *Sand*, *Marlenheim*, i przedarło się aż o puł mile od *Offenburga*. Strata z obojczych stron była nie mała. Utraciliśmy znaczną liczbę strzelców konnych tak w zabitych jako i rannych. — Dnia 25 wieczorem *G. St. Suzanne* miał swoją główną kwaterę w *Kork*; Dnia 26 przeprowadził ją do *Wilstadt*. Dnia 26 armia formowała jeszcze puł cyrkulu zaczawszy od *Ling*, przez *Urloffen*, *Appenweyer*, *Bihel* aż do *Marlenheim*. Według ostatnich wiadomości korpus składający *środek* armij *Reńskiej* posunęło się wczorajszym wiekiem aż do *Neustadt* i do *Val d'enfer*. Dnia 26 t. m. Generał *en chef* miał jeszcze swoją główną kwaterę w *Bazylei*.

Z *Paryża* telegrafem odbieramy ważną wiadomość, iż armia *Włoska* pod komendą *G. Masseny* otrzymała wielkie zwycięstwo.

(Gazeta Strazburska.)

DODATEK

GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 13. MAJA ROKU 1800. we WTOREK.

z Paryża dnia 26. Kwietnia.

Obywatel *Descorches* agent dyplomatyczny przybył do Paryża. — Bywszy Ambassador w Madrycie Obywatel *Guillemardet* również tu powrócił.

Rada postanowiona dla urządzenia zdobyców, nie rozpoczęła jeszcze swoich czynności, z przyczyny iż miejsce w *Oratorium* dla niej przeznaczone nie jest jeszcze wyporządkowanym. — Trybunał *appellacyjny* kryminalny i pierwszy instancyi departamentu *Sekwany*, dziś zostały przez Prefekta tegoż departamentu instalowane.

Generał *Mathieu Dumas* wyjeżdża poitrze do *Dijon*. — Minister związków wewnętrznych wezwał do boku swego Ob. *Fontanes*. — Podług urządzenia tego ministra zamek *Wersalski* przez samych tylko inwalidów i muzeum jest zajęty.

Na ostatnim jarmarku w *Rouen* płotna były bez żadnego pokupu. Toż samo dzieje się w fabrykach. Przyczyną tego była dotąd niepewność pokoju lub wojny.

Minister policyi przesłał Prefektom departamentowym list, którego znaczniejsze wyrazy są następujące: Podług zleceń, które ci Ob. Prefekcie po wiele razy dawałem, nie spodziewałem się ażeby nasze granice mogły przebrać być nie przebyta dla emigrantów tam; tym czasem jestem z pewnością uwiadomiony, iż wielu z nich czynią przygotowania do powrotu, i że wielu stało już na ziemi Rzeczypospolitej, równie przez obowiązek iako i przez ludzką winienem ich od tego przedsięwzięcia wstrzymywać. Ludzie, którzy zabili swoją ojczyznę, powinni pamiętać, iż nie ma przebaczenia dla podobnej zbrodni. Niech w samej konstytucyi zapisane wieczne swoje potępienie czytają; niech się dostatecznie przekonają, iż Rząd nie ułagodzi surowości prawa ich dotyczącego. Każ sobie podawać Ob. Prefekcie uchwały względem emigrantów i paszportów zapadłe, wraz z instrukcjami, które dla ułatwienia ich exekucyi następnie przysłałem. Bądź surowym dla oszczędzenia rządowi przykrości karania występku, któremu

zapobiec pragnie. Sama tylko nieublagana względem emigrantów sprawiedliwość może zagruntować Rzeczpospolitą.

List pisany do Obywatela Carnot Ministra wojennego przez Generała Mack d. 17. *Germinal* (8. Kwietnia.)

Obywatelu Ministrze. Dnia 26. *Ventose* oddałem Generałowi *Berthier* poprzednikowi twojemu tegoż samego dnia, którego miałem audyencyą u pierwszego Konsula Pismo, przez które obowiązałem się własnym i moich officerów głównego sztabu imieniem, iż w przeciągu 3ch miesięcy rachując od dnia naszego z Paryża odjazdu, powrócimy do Francji, jeżeli bym tego skutecznie nie mógł, aby Generałowie *Grouchi* i *Perignon* mogli równie powrócić się na słowo honoru. Pierwszy Konsul miłe przyjął uczynione mu odemnie przełożenie, i przyrzekł mi, iż przeszedł w tym względzie rozkaz do Ministra wojennego; powinienem się być więc spodziewać z kancelaryi wojłkowej ekspedycyi do mego niezwłocznego odjazdu, tym bardziej, gdy pierwszy Konsul w kilka minut po odbytej audyencji kazał mi oświadczyć przez G. *Clarke*, iż życzyłby 5cio lub 6cio dniowej odjazdu mego przewłoki, dla powrotnego mnie do siebie przywołania.

Oczekiwałem takowej ekspedycyi od dnia do dnia; domagałem się o nią pokilkakrotnie u Ministra i w kancelaryi wojłkowej, niemogąc otrzymać nic prócz odpowiedzi niepewnych i zwłaczających. Mam honor odnowić u ciebie usilne me prośby Ob. Ministrze, lecz winienem przez wzgląd na honor mego stanu oświadczyć ci przytym, że jeżeli nie będę tak szczęśliwym w otrzymaniu ostatecznego pozwolenia odjazdu na 25. *Germinal* (15. Kwietnia), w ten czas domagać się będę o oddanie mi wzmiankowanego Pisma, i w nim zamknięte przyrzeczenia uważać będę za nieważne, odwołując się do dawnych moich przełożeń które czyniłem względem niesłusznego i nieprawnego aresztowania mego. Takowe z strony mojej w obliczu sprawiedliwości czynione przełożenia trafiać może wszędzie, iak już raz trafiły do pierwszego

Konsula, i byłoby zapewne, mimo ogołoconych z prawdy podszeptów, dopięły swego zamiaru, gdyby nawał wielkich interesów, któremi pierwszy Konsul jest obciążony, dozwolił mu tyle czasu, iżby mógł nad moją prośbą z należytą zagłębić się uwagę.

Wyznałem Ob. ministrze, iż po odbytych u pierwszego Konsula audyencyi, nie mogłem się spodziewać być do tej ostateczności przywiezionym, z tym wszystkim nie tajno mi że naczelniczy Rząd znajduje się częstokroć w potrzebie poświęcenia swej żądzy sprawiedliwości i ludzkości, i swoje nawet osobiste obietnice, fałszywym swych poradców doniesieniom, którzy mają tyle środków podejrzenia ich dobrej wiary i podchodzą ich tak często, ile razy pierwsi niechęć lub nie mogą zafatnowić się lepiej.

Jestem przeświadczony, Ob. Ministrze, tak jest, jestem o tym widocznie przekonany, iż wszystkie rapporta dotyczące się mego interesu przez czas mojego w Paryżu bawienia, niewychodziły z kancelaryi wojkowej; inni mnie w prawie wojennym biegli, mnie ściśle tego dostrzegający, mogli się przyczynić do zdziałania tak nadszodziejanej zmiany; ci bez wątpienia, którzy donieśli pierwszemu Konsulowi, jak mi to sam powiedział, iż przypadek jest mój tegoż samego rodzaju co i *Lafajetta*, nie objaśniewszy go w tym, ani zadawszy sobie fani pracy przeświadczenia się, że *G. Lafajette* poddał się wojsku nieprzyjacielskiemu, bez żadnego poprzedniego uwiadomienia, i bez żadnego poprzedniego warunku, a więc na dyskrecyę; gdy tym czasem ja domagałem się u Generała *en chef* *Francuzkiego* pozwolenia przybycia do niego, abym się mógł udać do Niemiec, i nie przebyłem wprzód przednich strażów nieprzyjacielskich, aż po powrocie mego adjutanta, który mi przywiozł najuroczytsze zapewnienie, iż przyślano na moją prośbę, prócz tego nie dano baczności i na to, że *G. Lafajette* nie był uważany jako jeńiec wojenny, ale jako więzień Stanu z tego względu, iż był jednym ze sprawców rewolucyi. Ci to są sami, bez wątpienia, którzy donieśli pierwszemu Konsulowi, że mą zagrażał wyrznięciem chorych *Francuzów* w Rzymie, nie powiedział mi, iż takowe pogrozki miały za zamiar utrzymać od okrucieństwa, które komendant zamku *S. Anioła* wywierał na życie i majątki mieszkańców niewinnego miasta; nie powiedział mi tego, iż chorzy *Francuzi* mieli sobie przezemnie zapewniony osobiście los, i że nie odmówiłem mojej pomocy innym *Francuzom* w Rzymie pozostałym, chociaż tego nie powinienem był robić; nie dawszy mi do zrozumienia, że Generałowie będąc jeńca-

mi wojennymi nie mogą być odpowiedzialni, iak tylko za swe czyny prawom wojny przeciwnie, nie zaś za swoje pisma; nakoniec niechcąc tego uważać, iakiby los mieli byli wielu z Generałów *Francuzkich*, gdyby ich chciało uczynić odpowiedzialnymi, za ich pisma lub za ich pogrozki czynione przed dostaniem się w nasze ręce. Tak jest, ciż sami to są bezwątpienia, którzy podszeptowali bywaszemu Dyrektoryatowi, iż należało mnie więzić mimo przyrzeczenia *G. Championnet*, dla tego aby tenże Dyrektoryat mógł przez czyn ustąpienia mego osoby dworowi *Neapolitańskiemu* przyłączyć jeden artykuł więcej do szeregu zarzkań przeciw Rządowi *Austryackiemu*, któreby mogły usprawiedliwić wydanie wojny; iak gdyby podobne ustąpienia, nie były wykonywanymi w każdym czasie, a nadewszystko przez dawny rząd z *Turkami*, *Polakami*, nie będąc nigdy uważanymi za kroki nieprzyjacielskie. Ci to są nareszcie, którzy mnie kazali zamknąć przez 9 miesięcy w najokrutniejszy sposób, mimo okropnego stanu mego zdrowia, przytaczając bez wątpienia przykład Generała *Lafajetta* i nie chcąc zważać na to, iż ten ostatni w ten czas dopiero zamkniętym został, kiedy uśiłował ratować się ucieczką.

Zapewne byliby mnie zgubili w zamku *Dijon*, gdyby sprawiedliwość i ludzkość pierwszego Konsula od tego mnie nieuwolniła. Jego szlachetne uczucia rozciągając się jeszcze dalej, niedozwoliłyby mi przybyć do Paryża, gdyby nie było jego wolą pozwolić na prośbę moją powrotu do mego oyczyny, którą do niego zaniósłem z głębi mego więzienia. Wszytko mnie o tym przeświadczało w pierwszych chwilach mojego do Paryża przybycia i miałem nawet pewne ślady przekonania się, że pierwszy Konsul ułożył iż po pierwszym z nim widzeniu się, będę mógł wyieść. Takowe z nim widzenie się nastąpiło, byłem gotów za kilka dni udać się w podróż, i nawet nie bez gruntownych powodów do niego się zabierałem. Lecz przebog! nie miałem szczęścia podobania się w czasie tej rozmowy, nie dla tego iż bym dał najmniejszy powód podejrzenia o mojej szczerzy i gorliwej chęci przyłożenia się do pacyfikacyi z moim krajem, ale dla tego iżem się szczerze tłumaczył względem środków, iakimi do niego dościsły można.

Nie raczono nawet zafatnowić się nad tym, że istota pośrednictwa mającego się jedynie zatrudnić zbliżeniem ku sobie stron wojujących, wymaga podwojnego języka, i że w podobnym zdarzeniu ten kto bierze przeciw *Francuzom* sprawę *Anglików*, niepowinien być dla tego uważanym iako ich stronnik, gdyż iako stronnik szczerzy pokoju, obstawalby za

sprawą *Francuzów*, gdyby o tym mówił z *Anglikami* lub z ich sprzymierzeńcami.

Racz Obywatelu Ministrze nie poczytywać tego za rzecz dziwną, iż odważyłem się przeto żyć tak drobne szczeguły, nie racz ich uważać jako nie dotyczące się mego interesu; Przebog! one mają znaczny wpływ do mojej sprawy, gdy po moim z pierwszym Konsulem widzeniu się, wszystko się odmieniło. Zamiast dozwoleń mi odjazdu, odnowiono propozycje do zamiany u tego rządu, który zostawał jeszcze przez kilka tygodni w pokoju z Rzpłtą; chociaż nawet przekonywano się wcześniej, iż takowe propozycje będą i powinny być odrzuconemi.

Nakoniec przywiedziono mnie do tej przykrey ostateczności, iż osiariowałem zaręczenia które nieszcześliwy stan zdrowia mego wymówić tylko może, a te i tak mimo dozwoleń na nie pierwszego Konsula zostały bezskutecznemi. Chciano bezwątpienia dopełnić miary chociażby też to kosztować miało życie trzech Generałów, mających tak wielką potrzebe odetchnienia powietrzem własney oyczyny, i chociaż dwóch z nich należy do Rzpłtey *Francuzkiej*.

Ty Obywatelu Ministrze, musisz mi oddać nakoniec sprawiedliwość, której się już od dawna domagam; rozstrzygnięcie interesu mego jest zupełnie w twej mocy; dosyć już tej niesprawiedliwości, która mnie od 13 miesięcy obarcza; nie byłbym w stanie przekonania się, iżby Ministrowie woinni lub ich kancelarye, mieli doradzać niegodne zgwałcenie prawa wojny, którego ja jestem ofiarą, gdyż przekonany jestem, iż to wszystko, co się ściera do wojskowości, gruntuje się na zasadach honoru, słuszności i sprawiedliwości.

Proszę byż przeświadczonym o uczuciach wysokiego szacunku i poważania z ktorem mam honor byż.

W Paryżu 19 Germinal Generał Mack.
R. 8go (7. Kwietnia 1800.)

z *Aschaffenburga* dnia 26. Kwietnia.

General Mack przybył tu wczoray przez Hanau pod nazwiskiem Majora Frey i był zaraz zaproszony na obiad do Elektora. Jego zdrowie bardzo jest nędzne, on sam powiada, iż w kraju *Neapolitańskim* zadano mu truciznę.

Powrót do Paryża z niewoli GG Perignon i Grouchy obala wszelkie roziane pogłoski, iakoby Mack potajemnie z Paryża wyiechał.

Wkrótce ma wyjść z druku urzędowe z fiony Cesarzkiej Objaśnienie zdarzonego pod Rastad posłow *Francuzkich* zaboystwa.

z *Bruxelli* dnia 26. Kwietnia.

Prefekci 9ciu Departamentow odebrali znowu naglące zalecenia dla przyspieszenia odjazdu konikrypcyinych.

Dnia wczorayszego ruszył ztąd do armay *Ren*u znaczny park artylleryi z wielkim zapasem ammunicyow.

Od granic *Austryackich* d. 26. Kwietnia.

Podług nayswieższych rapportow z *Turczach* Basza *Belgradzki* poczynił najmocniejsze przygotowania do otworenia kampanij z *Basmanem-Oglu*. Miał on otrzymać zapewnienie dla siebie urzędu W. Wezyra, jeżeli zdoła buntownika tego uśmierzyć. Ten widok pobudza Baszę do użycia wszystkich sił, przeciw swojemu nieprzyjacielowi, którego koniecznie żywcem lub zabitego mieć chce w ręku swoich. Dla przecięcia *Basmanowi-Oglu* wszelkiey komunikacyi z stronnikami jego w *Belgradzie* znajdującemi się, Basza rozkazał wszystkim *Turkom Widdynskim* w *Belgradzie* osiadłym, aby z tego miejsca we 24 godzin uśtapili. Zyskali oni wielkimi kaucyami pozwolenie pozostania dopoty tylko, aż interessow swoich nie urządzą. Tym czasem *Basman Oglu* w groźney uzbraja się postawie. Ogłosił on pardon dla wszystkich tufaczow i rabusiow, jeżeli do korpusu jego przyłączą się. W ostatniej rozprawie z Baszą *Belgradzkim* zaiął mu 800 sztuk bydła, i bardzo wiele ludzi bez sposobu do życia będących z *Serwii* do siebie ściągnął. Basza *Macedonij Allin* Basza który także dąży do niepodległości, zdaje się chcieć wspierać usilnie przedśiewięcia *Basmana-Oglu*.

PUBLICANDUM.

In termino den 7ten Junij d. J. vormittags um 9 Uhr soll auf dem Landes Collegien Hause in dem Konferenz zimmer der Königl. Krieger und Domainen Kammer der Schlüssel Korabiejowice cum attinentiis et pertinentiis in dem Rawaschen Kreisse und der Intendatur Skierniewice 1. meile weit von der Stadt Mszczonow und 3. meilen von Skierniewice entfernt von Trinitatis 1800. ab auf 3. Jahr zur Pacht ausbezogen und dem Meistbieteenden unter vorbehalt der allerhöchster Genehmigung zugeschlagen werden. Pachtlustigen wird disbekannt gemacht mit dem Beyfügen, dass ihnen der Intendant Zuther in Skierniewice an Ort und Stelle über dies gut die nothige Information geben auch der Anschlag davon einige Tage vor der Licitation in der Kammer Registratur einzusehen seyn wird. Uebrigens werden nur Cautione fähige und Wirthschafts verständige Pachtlustige zur Licitation zugelassen, auch die Bedingungen unter welchen die Verpachtung statt finden soll in termino Licitationis gehörig bekandt gemacht werden. — Warschau den 25ten April 1800.

Koenigliche Südpreußischen Krieger und Domainen Cammer.

Na Terminie dnia 7go Czerwca roku bieżącego o godzinie gtey przed południem, ma być, w Pałacu tuteyszym Ma-

Magistratur Rządowych w izbie konferencyjnej Kamery J. K. Mci Woienno-Ekonomiczney, Klucz Korabielowice w Powiecie Rawlskim w Intendenturze Skierniewickiej milę od miaśta Mszczonowa, a 3 mile od Skierniewic sytuowany, cum *attinentiis et pertinentiis*, od Stę Trojcy 1800 Roku na 3 lata przez Licytacją w dzierżawę wypuszczony i więcej dającemu, z ostrzeżeniem najwyższej aprobacyi, przynany. O czym się życzących sobie takowej Dzierżawy uwiadomi, z tym dołożeniem; iż onym o dobrach tych Intendent Zuther w Skierniewicach potrzebną informacją na miejscu uczynić, i że anaslag kilkodniami przed Licytacją w Registraturze Kamery przeyrzanym być może. — Na koniec ostrzeżenie, że do Licytacji tylko takowi będą przypuszczonemi, którzy kaucją poświadczą w stanie i wiadomości ekonomiki poliadają. O kondytcach pod któremi Dzierżawa ta nastąpić ma, na terminie Licytacji należęcy się uwiadomi. — w Warszawie dnia 26 Kwietnia 1800. Roku.

Kamera J. K. Mci Prufs Południowych Woienno-Ekonomiczna.

DONIESIENIA.

Wezwanie na Koncert dobroczynny.

Za pozwoleniem Rządu, tuteysi Amatorowie Muzyki chcą dać publicznie w Poniedziałek dnia 19go tego miesiąca o godzinie 7, wieczorem na wielkim Teatrze przy Pałacu Magistratur Kraiowych, wielki wokalny Koncert, to jest chory Tragedyi Atalia Racyna z tekstem francuzkim a wpośrodku niektóre arie włoskie, a to na wparcie ubogich tutejszego Departamentu który przez wywle Wyły i przez pogorzenie dnia 6go t. m. szkodę ponieśli. Amatorów Muzyki i dobroczyńnych osob zaprasza się unieźnienie na ten Koncert. Za opłaty zofawione woli każdego, nie mogące jednak być mniejsze iak zwykłe teatralne, można dostać w każdym czasie biletów do Łoż i mieści innych u JPana Molkwy mieszkającego na Lesznie pod Nrem 653. na pierwszym piętrze. — w Warszawie d. 9 Maja 1800.

Einladung zu einem wohlthaetigen Concert.

Die hiesigen Musik-Liebhaber wollen mit Obrigkeitlicher Bewilligung am montage den 19ten dieses Monats um 7. Uhr des Abends auf dem hiesigen grossen Theater neben dem Landes-Collegien-Hause ein grosses Vocal-Concert, nemlich die Choere des Trauer-spiels Athalia von Racine im franzoesischen Texte und dazwischen einige Arien, zur Aufhelfung derer armen Verunglueckten hiesigen Departements, welche durch die Ueberschwemmung der Weichsel Schaden gelitten haben, und zur Unterstuetzung derer am 6ten d. m. hier abgebrannten armen Familien, oeffentlich geben, und werden hiemit die Musik-Freunde, so wie auch die mitleidigen Personen aller Staende dazu gehorffamt eingeladen. Gegen Betraege nach Belieben, welche jedoch nicht unter den gewoenlichen Theater-Preisen seyn duerfen, sind zu jeder Tages-Zeit sowol zu den Logen als auch zu allen uebrigen Plaetzen, bey dem Oberfiskal Mosqua unter Nro 653. auf der Lesche im ersten Stock Einlaß-Billets zu bekommen. Warschau, den 9ten May 1800.

Dobra Przetycz z przyległościami w Ziemi Nurfkiej, tudzież Dobra Rzewunie także z przyległościami w Ziemi Rożańskiej, Dystrykcie Pułuskim, o mil 9. od Warszawy, pomiędzy Bugiem i Narwą leżące, Folwarkow. zawierające. We wszelkie artykuły ekonomiki, oraz bory i lasy rozległe obfitujące. Budowlą gospodarską i inwentarzem w bydle rogatym, owcach, koniach, świnich etc. dostatecznie opatrzone. Zgola doskonale zagospodarowane, są do sprzedania. Zyczący więc sobie one nabyć, dla przeyrzania szczegółow intraty, oraz zainformowania się o cenie sprzedaż dóbr tychże sfanowują, raczy się udać do dóbr wyższych Przetyczy lub Rzewunia, gdzie wylfikie wymienione artykuły, naydokładniej okazane zofawą.

W Roku 1798. w miesiącu Lipcu powędrowała z dóbr Gołciszek w Powiecie Mławskim imieniem *Eufemia* zofawiliwy męża swego z matami dziećmi bez zarządzenia sobie; ta zbiegła iest wzrofta niskiego, gruba, twarzy okrągławey, oczu niebieskich, włosów rudawych, piersi wielkich, lat mająca blisko 24. a ponieważ od dowiedzenia się o teyże zbiegłej życiu lub śmierci, przyszłe ożenienie się pozostałego męża zależy, przeto uprasza pokornie Publiczności, iż jeżeliby ta gdzie się znajdowała, iżby oniey uwiadomienie, do Justicy Kommissyi w Mławie przesłano być mogło.

Podaje się do wiadomości, iż Furman powracający z zachodnich Pruls między Bugiem a Warszawą zgubił listy, w których były papiery różne; kto by one znalazł, raczy je złożyć na Pocztamcie Warszawskim, za co przyzwolta wdzięczność i nadgrda zapewnia się.

Ur: Łukasz Wyszymirski, z przydomku Wroblik, Posessor dziedziczny na wsiach Kutełkach, i Wyszymierzu, w Powiecie Drohiczkim leżących, czyli żyje; lub nie, i czyli ma żonę, potomstwo, albo nie; Ur: Karol Skibniewski, mający w tym ważny interes, łaskawey Publiczności i Duchowieństwa uprasza o naydokładniejsze domowienie do Korrespondenta Gazety Warszawskiej. Za co przyzwolta wdzięczność oświadcza.

Chociażby też i wolno było, ażeby te same Wodki, które moja Fabryka starczy, na różnych obcych miejscach przepalano, wszelakoż to tylko iedyne na oszukaństwo zamierzono, które słusznie podług Prawa Kraiowego skarane być powinno, kiedy się lichsze wodki pod imieniem Izaaka Wedlinga Wdowy, i Zięcia Dork Kekkra i pod znakiem Łosia iako prawdziwy Produkt Fabryki moiey przedaie, i do tego pieczęci dosyć flosownie do moiey wyrznięte, i karteluszywo które się na szlaskach przylepiają, iakoby na dowód prawdziwych wodek w moiey fabryce przepalonych zażywa. — Częstokroć zdarzało mi się odbierać prożne szlaskie temię zfałszowanemi karteluszkami i pieczęcią znaczone, których moja fabryka używa, także odeślano mi wodki na powrót które również temi zfałszowanemi karteluszkami i pieczęcią znaczone były, a które przez niewierne sługi na tym miejscu gdzie się one zfałszować zwykły, skupione, a będąc wywyż wyrażonemi znakami naznaczone udaia iakoby rzeczywiście z moiey fabryki były. — Aże ieszcze dotąd niemożna było tegoż wynalazcę dosięgnąć ani też temuż wymyślnemu oszukaństwu które zjad dla Obywatela wynika zapobieżć, zarym przymuszonym iestem, iż oszukaństwo publiczne oznaymć i o onymże każdym tak w odgłosci iako też i publickości mieszkającego Obywatela o wynikającym zjad uszczerbku przestrzedź, a tym samym sławę którą się od poltora fta lat fabryka moja zaszczycała przywrócić i przy onymże utrzymać. Dla czego zaręczam każdemu, iż ja nigdzie wodek moich na speculacją lub też do Depozytu złożonych, do obcych Miałt niezasylał, lecz tylko, każdy kto sobie z mych prawdziwych i niezfałszowanych wodek zapisać życzy, onez tylko z moiey fabryki pod imieniem — Izaaka Wedlinga Wdowy i Zięcia Dork Kekkra lub też do mnie się na podpisie wyrażonego iako niniejszego Posessora wyrażoney fabryki w Domu pod Łosiem adrsosować i onez rzetelnie otrzymać może. — Nakoniec iako przeto i znak którym się fabryka moja pisze zdawności Rekomendacyi i zaszczytem dla oneyże było, i dotąd o właściwey iey wartości tu przepalanych wodek każdemu zaręczyć mogło: tak też powinnością i obowiązkiem to moim na przyszłość być ma, onez przy przynalżytej wartości utrzymywać, ile że żadnego kosztu oszczędzać nie będę na skupowanie nasprzedniejszych ingrediencyi, których do przepalania onychże fabryka moja wyciąga. Dan w Gdańsku dnia 8go Kwietnia 1800.

Karol Gottfr Kenrichsderff Kupiec i Obywatel Gdański.

Niżej wyrażony ma honor wysokiemu Państwu i szacownemu Publicum niniejszymi oznaymć: iż on kapiela Bartfeldskiej kwaśney wody od Prześwieznego Magistratu w wyższych Węgrach znajdującego się Miałta Bartfeld od bieżącego roku na ieszcze następujące lata zaarendował; ta kwaśna woda podług doświadczeń, pod dozorem od Dworu wyznaczoney Narodowey Kommissyi, Pana Pawła Kitsibel, Proflessora Chimi, głównemi w sobie zawierającymi częściami z Pirmontską wodą równa się, a nadatkami ieszcze przedziwney soli tamte przewyższa, której im wale brakuie, a osobliwie wiele żelaznych części, i więcej żelaznego powietrza iak Spaska woda w sobie zawiera; przeto ta uzdrawiająca woda tak do picia iako i kąpienia bardzo iest pożyteczną.

Gdy wreszcie niżej wyrażony za sporządzeniem dostateczney liczby wygodnych i gustownie urządzonych na mieszkanie pokojow, wielkiej i pięknie wyozdobioney sali z przyległemi do niej na billiard i do grania izbami, więcej ochodzonych izdebek do kąpienia i innych potrzebnych dla koni i służących budowl, wszystko dla wygody i ukontentowania kąpiących się i odwiedzających to miejsce gości iak naysł piey urządził, może przeto u przeznaczoney Publicum łaskawie zawierzenie położyć, iż on przez poczynione podług wiadomey pilności i staranności urządzenia około Bartfeldskiej kapieli i miejsca sfundziennego, na zupełne ukontentowanie zażyży — w Lwowie d. 15. Kwietnia 1800.

Jan Höcht.